



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

27 września 2013 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54

PORTAL „ONET.PL”

Dyrektor teatru im. S. Żeromskiego chce zmiany patrona na S. Mrożka

Sławomir Mrożek zamiast Stefana Żeromskiego w nazwie kieleckiego teatru – takiej zmiany patrona chce dyrektor placówki i zaprasza do publicznej debaty na ten temat. – Nie chcę narzucać takiej zmiany na siłę, dlatego zapraszam do dyskusji wszystkich zainteresowanych – powiedział dyrektor Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach Piotr Szczerski. Jego zdaniem, proponowany przez niego nowy patron lepiej pasowałby do charakteru kieleckiego teatru. – To jest mój autorski pomysł. Rzuciłem to pod rozwagę do władz, dziennikarzy.(...) Jeśli miasto nie chciałoby – nie ma co uszczęśliwiać nikogo na siłę. To ma być coś, co promuje miasto, z czego ludzie byliby zadowoleni – powiedział. Wyznał, że pomysł ten pojawił się w jego głowie jeszcze za życia dramaturga. – Od 15 lat Sławomir Mrożek był najbliższym związany z Teatrem im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, przyjeżdżał tu na wszystkie swoje premiery, bywał też tutaj prywatnie (...) Czuł się tu jak u siebie w domu – wyjaśnił Szczerski. Jednak związków z Kielcami i Kielecczyną nie można też odmówić obecnemu patronowi teatru. Żeromski urodził się w 1864 roku w pobliskim Strawczynie. W wieku 10 lat uczęszczał gimnazjum oddalonego o kilkaset metrów od siedziby teatru. Uchodzi za twórcę najbardziej związanego z rejonem Gór Świętokrzyskich. Pisarz bywał także w kieleckim teatrze (wówczas Teatrze Ludwika) o czym można przeczytać w jego "Dziennikach".

PORTAL „ONET.PL”***Dyrektor teatru im. S. Żeromskiego chce zmiany patrona na S. Mrożka***

– Żeromski jest pisarzem zasłużonym, ale w tym mieście wszystko się z nim kojarzy – ma swoje ulice, place, szkoły. A ta nazwa teatru nie jest od przed wojny tylko została nadana w 1946 roku – powiedział Szczerski, który planuje także organizację światowego festiwalu twórczości Mrożka. Według dyrektora teatru, ślad po Żeromskim pozostałby np. w nazwie dużej sceny teatru. Dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego Jacek Kowalczyk przyznał, że pomysł dyrektora Szczerskiego traktuje dużo szerzej. – Odbieram ten pomysł jako zaproszenie do debaty o przyszłości teatru w sensie artystycznym. Dla mnie Żeromski nie jest passe, jest osobą utożsamianą z regionem. Jeżeli chodziłoby tu tylko o zmianę pieczętek, szyldu, nazwy to nie ma na to zgody – powiedział. Zdaniem Kowalczyka „musi odbyć się publiczna debata, teatralny okrągły stół i wszystkie środowiska odpowiedzialne za wizerunek i merytoryczną część, którzy kochają teatr, muszą się w tej sprawie wypowiedzieć. Warto dyskutować o tym, jaki ten teatr ma być” – podkreślił. Oceniał, że taka dyskusja „może wyjść teatrowi tylko na zdrowie”. Kowalczyk przyznał, że Teatr cieszy się obecnie doskonałą frekwencją, jedną z lepszych w Polsce. Historia kieleckiego Teatru, mieszczącego się przy reprezentacyjnym deptaku w śródmieściu – ulicy Sienkiewicza, sięga drugiej połowy XIX wieku. Inauguracyjne przedstawienie odbyło się w nowym gmachu w styczniu 1879 roku. Przez lata nazywano go „Teatrem Ludwika” na cześć fundatora. Obecny teatr zachował w ogromnej części swój pierwotny wygląd. Budynek zaprojektował znany kielecki architekt Franciszek Ksawery Kowalski.

PORTAL „ONET.PL”

Dyrektor teatru im. S. Żeromskiego chce zmiany patrona na S. Mrożka

str. 3/3

W nowym sezonie artystycznym w Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, będzie można zobaczyć m.in. spektakle Mrożka. 30 września odbędzie się projekcja wideo spektaklu "Miłość na Krymie" w reż. Piotra Szczerskiego. Mroźek obejrzał spektakl podczas pobytu w Kielcach w 1994 roku. Po raz kolejny dorobek Sławomira Mrożka zostanie przypomniany 2 listopada. Wtedy kielecka publiczność będzie mogła obejrzeć "Wdowy". Sławomir Mroźek (1930–2013) – był prawdopodobnie najczęściej grywanym polskim dramaturgiem współczesnym. Napisał m.in. sztuki teatralne „Policja”, „Indyk”, "Kynolog w rozterce", „Tango”, „Emigranci”, „Garbus”, "Pieszko", „Miłość na Krymie”, opowiadania „Słoń”, „Wesele w Atomicach” oraz dzienniki. Był też uzdolnionym rysownikiem. Do polszczyzny na stałe weszło wyrażenie „jak z Mrożka” będące synonimem absurdu.

PORTAL „E-VIVE.PL”

Książki dla Polonii na Ukrainie

W piątek (27.09) zostaną przekazane książki, które udało się zebrać dla Polonii mieszkającej na Ukrainie. Akcję zbiórki książek przeprowadził Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego.– O godzinie 10:30 na parkingu przed budynkiem C2 Urzędu Marszałkowego, oficjalnie zostaną przekazane i spakowane do samochodu książki dla Stowarzyszenia Wspólnota Polska Oddział Świętokrzyski. Woluminy trafią do polskiej Polonii mieszkającej na Ukrainie – poinformowała rzeczniczka marszałka Iwona Sinkiweicz-Potaczała. W przekazaniu wezmą udział Sekretarz Województwa Bernard Antos i Sekretarz Wspólnoty Polskiej – Oddział Świętokrzyski Andrzej Pawlik. Akcję zbiórki książek przeprowadził Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Są pieniądze na sprzęt dydaktyczny

Uczniowie szkół zawodowych z naszego regionu mają być lepiej przygotowani do lokalnego rynku pracy. Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli realizuje projekt „Edukacja zawodowa w praktyce”. Szkoły dostaną ponad 20 tysięcy złotych dofinansowania na zakup sprzętu edukacyjnego, otrzymają również tablice interaktywne, które ułatwią korzystanie z nowinek technologicznych na lekcjach. Jak mówi kierownik projektu Maria Krogulec – Sobowiec – nauczyciele i uczniowie wezmą również udział w warsztatach podnoszących kwalifikacje zawodowe. Młodzi ludzie mogą liczyć także na praktyki u potencjalnych pracodawców, a dla najlepszych przygotowano ofertę płatnych stażów. Zdaniem Dariusza Wójcika –dyrektora Zespołu Szkół Mechanicznych przy ulicy Jagiellońskiej w Kielcach – dzięki szkoleniom uczniowie będą mogli zdobyć dodatkową wiedzę, która może być przydatna na rynku pracy. W projekcie uczestniczy 2 tysiące uczniów z 50 szkół kształcących w branżach, które zdaniem Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli są kluczowe dla rozwoju regionu. To zawody związane między innymi z budownictwem, usługami hotelowymi i reklamą. W październiku rozpoczną się konsultacje z nauczycielami, a w listopadzie warsztaty dla uczniów. Odbywać się one będą w Centrum Edukacyjnym w Wólce Milanowskiej. Projekt „Edukacja zawodowa w praktyce” powstał dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Społecznego.

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Budowa łącznicy kolejowej coraz bliżej

W tym roku zarząd PKP PLK powinien podjąć decyzje dotyczące budowy łącznicy kolejowej Czarnca – Włoszczowa Północ. Jeżeli władze kolei i ministerstwo transportu będą przychylnie inwestycji, to w przyszłym roku, powinny zostać przygotowane dokumenty niezbędne do rozpoczęcia prac. Po ich zakończeniu, podróż pociągiem z Kielc do Warszawy przez Centralną Magistralę Kolejową ma zająć od 2 do 2,5 godz., a więc godzinę krócej niż obecną trasą, przez Radom. Jak powiedział członek Zarządu Województwa Jan Maćkowiak gotowe jest studium wykonalności budowy łącznicy. Dokument pokazuje, że inwestycja o długości 4 kilometrów warta około 40 mln złotych może być skutecznie wykorzystywana w połączeniach kolejowych i w konsekwencji opłacać się. Jak dodał gość porannej rozmowy Radia Kielce argumentem zachęcającym władze PKP do inwestycji, jest udział finansowy regionu w realizacji zadania. Świętokrzyskie zamierza w 50 procentach partycypować w kosztach budowy. Jan Maćkowiak liczy, że nadchodząca perspektywa finansowa Unii Europejskiej będzie bardziej przychylna dla kolei i umożliwi modernizację wielu "żelaznych dróg". Według wstępnych planów na ten cel ma być przeznaczony 40 procent pieniędzy przewidzianych na inwestycje transportowe. Dotychczas było to około 25 %. W najbliższych latach w naszym regionie kontynuowana będzie m. in. modernizacja linii nr 25 Skarżysko – Sandomierz. Tym razem będzie to 13-kilometrowy fragment Sandomierz – Zalesie Gorzyckie. Po remoncie pociągi będą mogły przyspieszyć z 30 do 120 kilometrów na godzinę. Wówczas pomiędzy Sandomierzem, a Skarżyskiem zaczną kursować pociągi dalekobieżne. Nie wiadomo natomiast, kiedy linia nr 25 zostanie wyremontowana na odcinku Skarżysko – Końskie – Tomaszów Mazowiecki – Łódź.



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Kongres Stowarzyszeń o społeczeństwie obywatelskim*

Ponad 150 osób – przedstawicieli organizacji pozarządowych działających na terenie naszego regionu spotkało się w Filharmonii Świętokrzyskiej podczas VII Kongresu Stowarzyszeń Województwa Świętokrzyskiego. Rozmawiano na temat możliwości finansowania działań organizacji pozarządowych oraz o perspektywach rozwoju podmiotów ekonomii społecznej. Za aktywną pracę na rzecz drugiego człowieka i społeczności lokalnych przedstawicielom III sektora dziękował Tadeusz Kowalczyk, przewodniczący Sejmiku: – To, co robicie nie wynika z obowiązku, ale z serca. Wasza działalność jest widoczna niemal we wszystkich obszarach, pracujecie z dziećmi, osobami starszymi, krzewicie sport, realizujecie wiele ciekawych projektów, które dobrze służą mieszkańcom. Za to wszystko, w imieniu naszego regionalnego parlamentu serdecznie Państwu dziękuję – mówił Tadeusz Kowalczyk. W Kongresie uczestniczyli również marszałek Adam Jarubas, radny Sejmiku Józef Grabowski i Sekretarz Województwa Bernard Antos.

Piszą o nas

Mroźek zamiast Żeromskiego?

Pomysł zmiany patrona kieleckiego teatru budzi spore kontrowersje. Co Państwo o tym sądzi...

Dyrektor Teatru imienia Stefana Żeromskiego w Kielcach Piotr Szczerski chce, by patronem teatru został zamiast Stefana Żeromskiego Sławomir Mroźek. – To będzie zmiana jakościowa, nie kosmetyczna, krok do przodu – mówi.

Dyrektor od pewnego czasu lubuje za tą ideą, rozmawiając z władzami i środowiskiem. Jego zdaniem, zmiłną patrona przemawia wiele: Mroźek jest dramaturgiem o światowej sławie, w Kielcach wystawiono do tej pory 13 jego sztuk, w tym trzy za moich czasów - wylicza. Na premierę pierwszej z nich, „Miłości na Krymie”, wystawianej w 1994 roku, dramaturg przyjechał do Kielc z Meksyku. – Wtedy zaczęła się nasza znajomość czy przyjaźń – wyjaśnia Szczerski. Spektakl bardzo się Mroźkowi spodobał, podkreślał to w liście, nadesłanym po otrzymaniu nagrania go. Mówił wtedy o kieleckiej placówce jako "naszym teatrze".

- Chciałbym, by to rzeczywiście był jego teatr. On czuł się u nas bardzo dobrze, odwiedzał nas, chociaż nie był nawet na premierach swoich sztuk – podkreśla Szczerski. Za półtora roku, dwa lata dyrektor chce zorganizować światowy festiwal sztuk Mroźka. Teraz, po śmierci dramaturga postanowił przypomnieć jego twórczość, w poniedziałek teatr wystawi zarejestrowaną na taśmie „Miłość na Krymie”, zaś 2 listopada wznowi „Wdowy”, w nowej obsadzie, swoją obecność zapowiedziała wdowa Susana Mroźek. Zaakceptowała pomysł nadania teatrowi imienia Mroźka i, według słów dyrektora, bardzo ją ta informacja wzruszyła. – „Wdowy” to najbardziej osobista wypowiedź Mroźka na temat śmierci, teraz nabiera szczególnego znaczenia – podkreśla Szczerski.

Jego zdaniem, przyjęcie imienia dramaturga jest otwarciem kieleckiego teatru na świat. – Żeromski nie jest grany w teatrach – mówi. – Mnie się to nie podoba, że Kielce są poszczególnie przez przyznanie Żeromskiego i Sienkiewicza, chociaż mamy innych świetnych twórców. Poza tym nazwa teatru zmieniała się na przestrzeni lat, nie był to teatr Żeromskiego od początku istnienia.

Żeromskiemu dyrektor chce poświęcić dużą scenę. Na razie do swojego pomysłu przekonał profesora Stanisława Żaka: – To wyrwanie się z klerykowa, poszerzenie przestrzeni kulturalnej – twierdzi profesor Żak. – Żeromskiego bardzo cenię, lubię czytać i nie traktuję tego jako degradacji. To będzie wyjście poza granice prowincji. Pomysł święty.

Decyzję o zmianie patrona formalnie podejmuje Zarząd Województwa. – Zastanowiliśmy się nad tym, kiedy dyrektor złoży wniosek z uzasadnieniem – mówi Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Kultury i Promocji Urzędu Marszałkowskiego zarządzającego teatrem. Dyrektor przyznaje, że marketingowo wybór Mroźka jest bardzo dobry. – Byłby to pierwszy teatr Mroźka w Polsce, jednak głyby to miała być tylko zmiana szyldu, to nie ma sensu – mówi. – To musi być teatr o innym profilu, nie klasyczo-dramatyczny. Pytanie, czy to nie zaszkodzi teatrowi, bo obecny profil się sprawdza. Średnia widzów na spektaklu to 200 osób. Tej zmianie powinno towarzyszyć też coś więcej, na przykład festiwal, o którym rozmawiamy z dyrektorem od lat. Teraz byłoby to możliwe, ale czy do tego konieczna jest zmiana patrona? Radom i Opolu pokazują, że można robić festiwale niezwiązane z patronem teatru.

Kowalczyk chce poprosić o opinie w tej sprawie autorkę, Kazimiera Zapalową, wieloletnią kustoskę Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego w Kielcach, jest zdziwiona propozycją. – Niejeden z wielkich mówił o kieleckim teatrze „nasz” – mówi. – Dyrektor Szczerski konsekwentnie jest przeciw Żeromskiemu. Jego poprzednicy co dwa lata wystawiali sztuki Żeromskiego lub adaptacje jego utworów, on nie. W przyszłym roku przypada 150. rocznica urodzin pisarza. 20-14 ma być jego rokiem, w całej Polsce, a u nas nie!

Dyrektor Szczerski ma tego świadomość, zapowiada, że zmiana możliwa jest od razu lub w przyszłości. – Boję się, by dyskusja o zmianie patrona nie zamieniła się w dyskusję, kto był lepszym pisarzem – dodaje Jacek Kowalczyk. I on ma wątpliwości, czy ze względu na rocznicę to dobry czas na zmiany.

Dyrektor Piotr Szczerski deklaruje, że nie zrobi niczego wbrew woli kielczan, ale chciałby ją poznać. – Wiem, że to pomysł kontrowersyjny, ale zapraszam do dyskusji, do wymiany argumentów.

Lidia CICHOCKA

Zapraszamy do dyskusji

A co Państwo sądzą o zmianie patrona teatru dramatycznego w Kielcach? Czy powinien pozostać Żeromski czy może Mroźek? Można dyskutować na forum ECHODNIA.EU, dzwonić wyrażając swoją opinię pod numer 801-164-279. Można też zagłosować w sondzie na WWW.ECHODNIA.EU. Wczoraj po dwóch godzinach głosowania aż 90 procent czytelników było przeciwnych zmianie nazwy.

Dyrektor kieleckiego teatru chce zmiany patrona

Mrożek za Żeromskiego?

Sławomir Mrożek miałby zastąpić Stefana Żeromskiego jako patron kieleckiego teatru. Chce tego jego dyrektor.

- Szatański pomysł. Może lepiej zmienić dyrektora - irytuje się miłośniczka twórczości pisarza Kazimiera Zapałowa.
- Sam Żeromski nie miałby nic przeciwko - twierdzi z kolei prof. Stanisław Żak

Agnieszka Gołbiowska

Piotr Szczerski, dyrektor kieleckiego teatru, swój pomysł zdradził wczoraj. Powiedział, że ma wielki szacunek do pisarza i jego twórczości.

- Nie ujmując mu jednak, ale dziś Żeromskiego nie gra się w teatrze - podkreślił. Zaznaczył, że autora „Syzyfowych prac” można uczyć, nazywając chociażby jego imieniem dużą scenę.

Dyrektor twierdzi natomiast, że Sławomir Mrożek jest dramaturgiem światowej sławy, a jednocześnie mocno związanym z kielecką sceną. Jego sztuki wystawiano w Kielcach 13 razy. Po raz pierwszy w 1958 r. Tadeusz Byrski zrealizował „Policję”. Potem były m.in. „Pieszko”, „Tango”, „Indyk”. Za kadencji Szczerskiego dramaturg po raz pierwszy przyjechał do teatru - w 1994 r. podczas realizacji „Miłości na Krymie”. Pisał potem z Meksyku: „wasze przedstawienie jest mi bliskie i bliskie teatrowi”.

- Od tego czasu datuje się nasza znajomość, która potem przerodziła się w przyjaźń. Byliśmy z Mrożkiem bardzo związani. On się tutaj dobrze czuł, mówił „nasz teatr”, a do innych teatrów nie chodził - podkreśla Szczerski.

Twierdzi, że idei przychylna jest żona zmarłego w sierpniu dramaturga Susana, która obiecała przyjechać do

PAWEŁ MAŁECKI



Sławomir Mrożek z żoną podczas obchodów stulecia przyznania Nagrody Nobla Henrykowi Sienkiewiczowi w Muzeum Narodowym w Kielcach

Kielce na początku listopada na premierę wznowionych „Wdów”. Dyrektor zaznacza, że nie chodzi mu o zmianę kosmetyczną, ale jakościową. Opowiada, że już dzwonią młodzi reżyserzy chcą

cy w Kielcach reżyserować Mrożka. Zdradza, że pod koniec przyszłego roku lub w 2015 zamierza zorganizować międzynarodowy festiwal sztuk autora „Emigrantów”.

- Ta idea na pewno wywoła dyskusję. Chciałbym, by była to dyskusja na racjonalne argumenty. Moją rolą jest lobbowanie za zmianą - mówi Szczerski. Deklaruje, że podporządkuje się opinii środowiska. - Nie chcę nic zrobić wbrew Kielcom. Jestem gotowy do rozmowy - podkreśla.

Decyzję w sprawie zmiany nazwy teatru podjąć może samorząd województwa, trzeba bowiem dokonać tego w statucie placówki. Burzliwej dyskusji spodziewa się Jacek Kowalczyk, dyrektor departamentu odpowiedzialnego m.in. za kulturę w urzędzie marszałkowskim.

- Sprawa na pewno jest problemowa. Musimy się wsluchać w głos autorzytetów. Liczę na wypowiedź krytyków teatralnych, literatów. Może spotkamy się w tej sprawie przy dużym okrągłym stole - mówi Kowalczyk.

Kazimiera Zapałowa, która przez wiele lat była kustoszem Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, autorka książek o związkach pisarza z Kielecczyną: - To szatański pomysł, w dodatku w przededniu 150. rocznicy urodzin Stefana Żeromskiego, który pisał: „Lubię gwarne sale kieleckiego teatru”, wielokrotnie dawał dowód zainteresowania tym teatrem, jako dziecko był nim zafascynowany.

Dodaje, że kilka lat temu na łamach miesięcznika „Teraz” apelowała do dy-

rektora Szczerskiego, by wrócił do dobrego zwyczaju i co jakiś czas przybliżał publiczności twórczość Żeromskiego. - Pamiętam ten teatr jeszcze z czasów Byrskich i każdy z kolejnych dyrektorów stawiał sobie za zadanie, by pięścić Żeromskiego, a nie oddalać go od widza. Dlaczego nie zmienić dyrektora na takiego, który pochyli się nad Żeromskim? - dodaje Zapałowa.

Pomysł popiera natomiast prof. Stanisław Żak, literaturoznawca i publicysta. - Sam Żeromski nie miałby nic przeciwko - twierdzi. I dodaje: - W „Dziennikach” pisał, że w Kielcach się nigdy nic nie zmienia. Przecież nie możemy wszystkiego w mieście nazywać imieniem Żeromskiego. Są szkoła, skwer, ulica... Teatr Sławomira Mrożka to byłoby wyjście Kielce poza Kleryków i Łżawiec. Mrożek jest autorem międzynarodowym, na jego festiwal przyjechałyby teatry z Włoch, Francji, Wielkiej Brytanii czy Skandynawii. ●

A jakie jest państwa zdanie na ten temat? Czy kielecki teatr powinien być imienia Stefana Żeromskiego czy Sławomira Mrożka? Czekamy na opinie. Głosujcie też w naszej sondzie na

kielce.gazeta.pl